

Radosław Krajewski
Powstanie ciąży
w następstwie czynu zabronionego
jako przesłanka legalnego jej przerwania
*Pregnancy arising as a result of a prohibited act as
a prerequisite for its legal termination*

Abstract

One of the prerequisites for legal termination of pregnancy is its arising as a result of a prohibited act. The article is devoted to its analysis from a broader perspective of legal regulations of termination of pregnancy and to refer to its details.

Keywords: *abortion, conceived child, prohibited act, criminal premise*

Streszczenie

Jedną z przesłanek legalnego przerwania ciąży jest jej powstanie w następstwie czynu zabronionego. Artykuł stanowi analizę powyższego zagadnienia w świetle regulacji prawnych przerywania ciąży wraz z odniesieniem się do jej szczegółów.

Słowa kluczowe: *aborcja, dziecko poczęte, czyn zabroniony, przesłanka kryminalna*

Dr hab. Radosław Krajewski jest profesorem Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Polska, ORCID: 0000-0002-3413-2955, e-mail: radekkrajewski@ukw.edu.pl
Data zgłoszenia tekstu przez autora: 4.11.2022 r.; data zaakceptowania do publikacji: 30.01.2023 r.

Prawo polskie opierało się i opiera na przyjęciu ogólnego zakazu przerywania ciąży, przewidując mniej lub bardziej liczne odstępstwa od niego, które były i są ujmowane jako przesłanki (inaczej: wskazania) legalnego przerywania ciąży. Patrząc z perspektywy historycznoprawnej, należy wyróżnić cztery takie okoliczności, z zastrzeżeniem, że w różnych okresach i pod rządami różnych aktów prawnych albo obowiązywały one wszystkie, albo tylko niektóre z nich, przy czym w aktualnym stanie prawnym ich katalog jest ujęty wąsko, choć bardzo podobnie wyglądał on w okresie międzywojennym, a ówczesne uwarunkowania medyczne i społeczne w tym zakresie były nieporównywalne z obecnymi.

Zgodnie z art. 233 Kodeksu karnego z 11.07.1932 r.¹ przerwanie ciąży było legalne, gdy zabieg taki dokonany był przez lekarza i był konieczny ze względu na zdrowie kobiety ciężarnej albo gdy ciąża była wynikiem przestępstwa, określonego w art. 203, 204, 205 lub 206 tego aktu prawnego. Stan ten zmieniła ustawa z 27.04.1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży², która w art. 1 stanowiła, że zabiegu przerywania ciąży może dokonać tylko lekarz, jeżeli przemawiają za tym wskazania lekarskie lub trudne warunki życiowe kobiety ciężarnej, jak też, że zachodzi uzasadnione podejrzenie, iż ciąża powstała w wyniku przestępstwa. Ustawa ta rozszerzyła więc katalog przesłanek legalnego przerywania ciąży o trudne warunki życiowe kobiety ciężarnej. W zakresie tych przesłanek obowiązywała ona po wejściu w życie Kodeksu karnego z 19.04.1969 r.³, określającego na nowo jedynie przestępstwa nielegalnego przerywania ciąży.

Utraciła ona moc obowiązującą z dniem wejścia w życie ustawy z 7.01.1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży⁴. Ustawa ta wprowadziła zmiany w Kodeksie karnym z 1969 r. poprzez dodanie do niego m.in. art. 149a, który w § 3 przewidywał, że nie popełnia przestępstwa polegającego na spowodowaniu śmierci dziecka poczętego lekarz, podejmujący to działanie w publicznym zakładzie opieki zdrowotnej, w jednym z czterech przypadków. Po pierwsze, gdy ciąża stanowiła zagrożenie dla życia lub poważne zagrożenie dla zdrowia matki, stwierdzone orzeczeniem 2 lekarzy innych niż lekarz podejmujący to działanie, przy czym orzeczenie to nie było niezbędne w przypadku natychmiastowej konieczności uchylenia zagrożenia dla życia matki. Po drugie wówczas, gdy śmierć dziecka poczętego nastąpiła wskutek działań podjętych dla ratowania życia matki albo przeciwdziałania poważnemu uszczerbkowi na zdrowiu matki, którego niebezpieczeństwo zostało potwierdzone orzeczeniem 2 innych lekarzy. Po trzecie, gdy badania prenatalne, potwierdzone orzeczeniem 2 innych lekarzy niż lekarz podejmujący to działanie, wskazywały na ciężkie i nieodwracalne uszkodzenie płodu. I w końcu po czwarte, gdy zachodziło uzasadnione podejrzenie, potwierdzone zaświadczeniem prokuratora, że ciąża powstała

¹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 11.07.1932 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571 ze zm.) – dalej Kodeks karny z 1932 r.

² Dz.U. z 1956 r. Nr 12, poz. 61 ze zm. – dalej ustawa z 1956 r.

³ Ustawa z 19.04.1969 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94 ze zm.) – dalej Kodeks karny z 1969 r.

⁴ Tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r. poz. 1575 – dalej ustawa z 1993 r.

w wyniku czynu zabronionego. Co ciekawe, przesłanki legalnego przerywania ciąży pierwotnie nie były wskazane w tej ustawie, lecz w Kodeksie karnym z 1969 r., a nadto zrezygnowano wówczas z legalności przerywania ciąży ze względu na trudną sytuację życiową kobiety w ciąży.

Stan ten uległ zmianie na mocy ustawy z 30.08.1996 r. o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz o zmianie niektórych innych ustaw⁵. Wówczas do ustawy z 1993 r. dodano art. 4a, który w ust. 1 stanowił, że przerwanie ciąży może być dokonane wyłącznie przez lekarza, w przypadku gdy – po pierwsze – ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej, gdy – po drugie – badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu, gdy – po trzecie – zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego, jak też gdy – po czwarte – kobieta ciężarna znajduje się w ciężkich warunkach życiowych lub trudnej sytuacji osobistej. Jednocześnie uchylono art. 149a Kodeksu karnego z 1969 r. Rozszerzono więc katalog warunków legalnego przerywania ciąży o względy społeczne, powracając w tym zakresie do standardu obowiązującego pod rządami ustawy z 1956 r.

W orzeczeniu z 28.05.1997 r. Trybunał Konstytucyjny⁶ stwierdził niezgodność dopuszczalności przerywania ciąży – ujmując rzecz najogólniej – ze standardami konstytucyjnymi, gdy kobieta ciężarna znajdowała się w ciężkich warunkach życiowych lub trudnej sytuacji osobistej. W konsekwencji przepis statuujący tę dopuszczalność utracił moc obowiązującą 18.12.1997 r., a stało się to na podstawie obwieszczenia Prezesa Trybunału Konstytucyjnego wydanego w tym dniu⁷. Tym samym powrócono, jeżeli chodzi o warunki dopuszczalności legalnego przerywania ciąży, do pierwotnego kształtu ustawy z 1993 r.

Stan taki trwał przez kilka lat, także po wejściu w życie Kodeksu karnego z 6.06.1997 r.⁸, który przewiduje katalog przestępstw aborcyjnych, aż do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 22.10.2020 r.⁹ Trybunał orzekł o niezgodności dopuszczalności przerywania ciąży, gdy badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu, z art. 38 w zw. z art. 30 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej¹⁰. Tym samym katalog wskazań do legalnego przerywania ciąży uległ poważnemu zawężeniu, co budzi poważne kontrowersje społeczne oraz wątpliwości natury dogmatycznej nie tylko na gruncie prawa, w tym prawa karnego. Przedmiotowe opracowanie nie jest jednak miejscem do odnoszenia się do nich ani też przestrzenia do ekspozycji własnych poglądów

⁵ Dz.U. z 1996 r. Nr 139, poz. 646 ze zm.

⁶ K 26/96, OTK 1997/2, poz. 19.

⁷ Dz.U. z 1997 r. Nr 157, poz. 1040.

⁸ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.) – dalej k.k.

⁹ K 1/20, Dz.U. z 2021 r. poz. 175.

¹⁰ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

w tym względzie, gdyż nie mieściłoby się to w jego temacie zakreślonym tytułem. Celem niniejszych rozważań jest bowiem pochylenie się nad legalnością przerywania ciąży powstałej w wyniku czynu zabronionego.

Przesłanka ta utrwaliła się w polskim prawie aborcyjnym, nie będąc przedmiotem jakichkolwiek lub przynajmniej pogłębionych rozważań. Ponadto nie podejmują na nią „zamachów” przeciwnicy aborcji. Wydawać by się zatem mogło, że namysł nad nią może być niepotrzebny z perspektywy prawa w działaniu czy nawet w wymiarze dogmatycznym, gdzie okoliczność ta umknęła na poziomie kompleksowego opracowania, choć liczni badacze, zwłaszcza karniści, wypowiadają się co do jej istoty i szczegółów, które to spostrzeżenia zostaną przytoczone poniżej. Warto jednak przyjrzeć się jej dokładniej, także po to, aby uzasadnić jej istnienie, które nie jest oczywiste. Poza tym wiele jej detali może wywoływać różne wątpliwości.

Przesłanka, stanowiąca temat niniejszego opracowania, jest różnie nazywana. Jacek Potulski określa ją jako „wskazania prawne”, które wyróżnia – pisząc ogólnie o przesłankach dopuszczalności przerywania ciąży – obok wskazań lekarskich, eugenicznych i społecznych¹¹. Tak samo nazywa ją Jerzy Lachowski, gdy wskazuje, że podstawą usunięcia ciąży mogą być „względy prawne”, tj. gdy istnieje uzasadnione przypuszczenie, iż ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego¹². Wcześniej o „wskazaniach prawnych” pisała także Krystyna Daszkiewicz¹³. Rainhard Kokot opisuje ją zaś jako „przesłankę kryminalną”¹⁴. Tak też określa ją Agnieszka Fiutak¹⁵, a wcześniej czynił to Marian Filar¹⁶. Krzysztof Wiak pisze natomiast o „względach kryminalnych”¹⁷. Słusznie więc wskazuje Rafał Kubiak, że przesłanka ta nazywana jest prawną lub kryminalną¹⁸. Rację ma jednak Eleonora Zielińska twierdząc, że termin „wskazania prawne” może wywoływać nieporozumienia, albowiem wszystkie typy wskazań do przerywania ciąży, również lekarskie, są prawnymi w takim sensie, że zostały przewidziane jako podstawa takiego zabiegu przez odpowiedni akt prawny¹⁹. Lepiej zatem określać jest tę przesłankę jako kryminalną. Oryginalne określenie tej przesłanki zaproponował Roman Tokarczyk, a mianowicie jako „racji kryminologicznych”²⁰. Jest to uprawnione o tyle, że kryminologia jest nauką o przestępczości, w tym o jej następstwach, do których w analizowanej przestrzeni należy właśnie ciąża. Niektórzy przedstawiciele doktryny prawa karnego nie określają tej

¹¹ J. Potulski, *Przestępstwo przerywania ciąży*, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 10, *Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, red. J. Warylewski, Warszawa 2016, s. 172.

¹² J. Lachowski, *Legalna aborcja*, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 4, *Nauka o przestępstwie. Wyłączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej*, red. L.K. Paprzycki, Warszawa 2016, s. 521.

¹³ K. Daszkiewicz, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Rozdział XIX Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 263.

¹⁴ R. Kokot, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2020, s. 990.

¹⁵ A. Fiutak, *Prawo w medycynie*, Warszawa 2021, s. 234.

¹⁶ M. Filar, *Lekarskie prawo karne*, Kraków 2000, s. 190.

¹⁷ K. Wiak, *Ochrona dziecka poczętego w polskim prawie karnym*, Lublin 2001, s. 245.

¹⁸ R. Kubiak, *Prawo medyczne*, Warszawa 2021, s. 438.

¹⁹ E. Zielińska, *Ograniczenia czasowe dopuszczalności zabiegów i wskazania do przerywania ciąży*, [w:] *Prawne problemy ludzkiej prokreacji*, red. W. Lang, Toruń 2000, s. 209.

²⁰ R. Tokarczyk, *Prawa narodzin, życia i śmierci*, Kraków 2000, s. 207.

przesłanki przy użyciu jednej z wyżej wskazanych nazw, lecz piszą o „ciąży powstałej w wyniku czynu zabronionego”. Tak przykładowo czynią Andrzej Zoll²¹ oraz Michał Królikowski²². Określenie takie jest przeniesieniem języka prawnego, tj. tego, którego używa ustawodawca, na język prawniczy, a więc język stosowany przez prawników. Wszak ustawa z 1993 r. w art. 4a ust. 1 pkt 3 stanowi, że „przerwanie ciąży może być dokonane wyłącznie przez lekarza, w przypadku gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego”. Takiego określenia użyto także w tytule niniejszego opracowania.

Wątpliwości może budzić to, w następstwie jakich czynów zabronionych miałyby powstać ciąża, aby możliwe było legalne jej przerwanie. Najwięcej kwestię tę ujmował Kodeks karny z 1932 r., który w art. 233 lit. b enumeratywnie wskazywał tylko cztery typy przestępstw, w następstwie których powstała ciąża mogła być legalnie przzerwana. Były to: obcowanie płciowe z osobą poniżej lat 15 albo z osobą pozbawioną zdolności do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem (art. 203), zgwałcenie (art. 204), seksualne wykorzystanie stosunku zależności lub krytycznego położenia (art. 205) oraz kazirodztwo (art. 206). Podstawa taka nie obejmowała pozostałych przestępstw zawartych w rozdziale XXXII „Nierząd” tego aktu prawnego, w tym przestępstwa okolo prostytutkiwne stygizowane w jego art. 208–211. Zauważyć jednocześnie trzeba, że Kodeks ten posługiwał się określeniem, w którym chodzi o ciążę będącą wynikiem „przestępstwa”, nie zaś „czynu zabronionego”, co stanowiło istotne ograniczenie o tyle, że katalog ten mógł mieć zastosowanie jedynie do zachowań zawinionych. Gdyby zatem zachowania takiego dopuściła się osoba niepoczytalna, aborcja nie byłaby dopuszczalna.

Taką samą formułę, tj. posłużenie się zwrotem odnoszącym się do „przestępstwa”, a nie „czynu zabronionego”, przyjęła ustawa z 1956 r., która w art. 1 ust. 1 pkt 2 stanowiła, że zabiegu przerwania ciąży mógł dokonać lekarz, gdy „zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku przestępstwa”. Ustawa ta jednak nie określała, o jakie przestępstwa chodziło, a zatem przewidywała szerokie ich ujęcie.

Ustawa z 1993 r. – w pierw poprzec umieszczenie stosownej treści w Kodeksie karnym z 1969 r., a później w niej samej w art. 4a ust. 1 pkt 3 – przyjęła wielotorową formułę, która obowiązuje aktualnie. Zgodnie z nią podstawą przerwania ciąży jest przesłanka, gdy „zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego”. Jest to zdecydowanie szersze ujęcie przedmiotowej podstawy, która może zyskać zastosowanie także wówczas, gdy takiego czynu zabronionego dopuści się osoba niepoczytalna, osoba znajdująca się w błędzie co do faktu, jak też osoba nieletnia.

Ustawa nie wymienia konkretnych czynów zabronionych. Przedstawiciele doktryny różnie widzą ich zakres i podają jedynie przykłady w węższej lub szerszej perspektywie. Jacek Potulski zaznacza, że w praktyce najczęściej ma miejsce zgwałcenie²³,

²¹ A. Zoll, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2, *Komentarz do art. 117–211a*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, s. 331–332.

²² M. Królikowski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 1, *Komentarz. Art. 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017, s. 293.

²³ J. Potulski, *Przestępstwo...*, [w:] *System...*, t. 10, *Przestępstwa...*, s. 172.

na co wskazuje także Lech Gardocki²⁴. Według A. Zolla chodzi tu o czyny zabronione określone w rozdziale XXV Kodeksu karnego, a w szczególności w jego art. 197 § 1 lub 3 albo 4, art. 198, 199, 200 i 201²⁵. Taki sam katalog tych czynów zabronionych wyodrębnia M. Królikowski²⁶. Przy użyciu nieco innego sformułowania, ale – co do istoty – analogicznie, widzi go również J. Lachowski, który uważa, że należy uznać, iż chodzi tu o czyny określone w rozdziale XXV Kodeksu karnego, z wyjątkiem czynów z art. 202–204 k.k.²⁷ Podobnie, ale jednak szerzej, kwestię tę postrzega R. Kokot, według którego ustawowy warunek, by ciąża powstała „w wyniku czynu zabronionego”, w praktyce ogranicza katalog takich zachowań do przestępstw stygizowanych w rozdziale XXV Kodeksu karnego, a więc art. 197, 198, 199, 200, 201 i 203 k.k.²⁸ Autor ten do grupy tych czynów zabronionych zaliczył także zmuszanie do prostytucji z art. 203 k.k., co jest słuszne, gdyż w następstwie tego czynu zabronionego kobieta także może zająć w ciążę.

Omawiany aspekt jeszcze szerzej widzi R. Kubiak, który wskazuje, że mogą to być dowolne czyny (opisane w Kodeksie karnym lub innych ustawach karnych), których następstwem jest ciąża. W szczególności dotyczy to przestępstw przeciwko wolności seksualnej, czyli zgwałcenia (art. 197 k.k.), obcowania płciowego z osobą poniżej lat 15 (art. 200 k.k.) oraz kazirodztwa (art. 201 k.k.). Wydaje się, że możliwe jest również zmuszanie do prostytucji, sutenerstwo lub kuplerstwo (art. 203 i 204 k.k.), a nawet wykonanie zabiegu bez zgody pacjenta (art. 192 k.k.), jak np. przymusowe zapłodnienie metodą *in vitro*²⁹. Na sprzeczne z prawem użycie komórek rozrodczych, oprócz zgwałcenia i kazirodztwa jako będących czynami zabronionymi, w wyniku których może powstać ciąża, wskazał także R. Tokarczyk³⁰. Wątpliwości co do tego, czy kobieta w ciąży mogłaby ubiegać się o zabieg również w przypadku, gdy ciąża wynikła z przestępstwa niemającego związku z życiem seksualnym (np. z eksperymentu sztucznego zapłodnienia przeprowadzonego bez zgody kobiety), wyraziła E. Zielińska³¹. Nie należy ich mieć, lecz uznać, że zabieg sztucznego zapłodnienia przeprowadzony bez zgody kobiety, jeśli w jego następstwie powstała ciąża, jest podstawą do legalnego jej przerwania.

Nieoczywista jawi się zaś możliwość – tak jak wskazuje R. Kubiak – zaliczenia do analizowanych czynów zabronionych sutenerstwa i kuplerstwa, jak też stręczycielstwa stygizowanych w art. 204 k.k. Wymagałoby to przyjęcia szerokiej formuły w tym zakresie, co przy świadomości nierzadkiego statusu tych przestępstw jako przestępstw bez ofiar jest niełatwe. Nie potrafię dostrzec związku pomiędzy choćby aktywnością sutenera a ciążą kobiety trudniącej się prostytucją, a tym bardziej między działalnością wynajmującego mieszkanie, w którym mieści się mniej lub bardziej

²⁴ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2015, s. 247.

²⁵ A. Zoll, *Przestępstwa...*, [w:] *Kodeks...*, t. 2, *Komentarz...*, s. 332.

²⁶ M. Królikowski, *Przestępstwa...*, [w:] *Kodeks...*, t. 1, *Komentarz...*, s. 293.

²⁷ J. Lachowski, *Legalna...*, [w:] *System...*, t. 4, *Nauka...*, s. 521.

²⁸ R. Kokot, *Przestępstwa...*, [w:] *Kodeks...*, s. 990.

²⁹ R. Kubiak, *Prawo...*, s. 438.

³⁰ R. Tokarczyk, *Prawa...*, s. 207.

³¹ E. Zielińska, *Ograniczenia...*, [w:] *Prawne...*, s. 209.

dyskretna agencja towarzyska, a ciążą którejś z kobiet tam przyjmujących klientów. Podobnie mam też trudność z przyjęciem przykładu czynu zabronionego pozako-deksowego, którego skutkiem może być ciąża, na który zwraca uwagę R. Kubiak.

Dostrzegam jednak inne niż wyżej wskazane czyny zabronione, których następstwem może być ciąża. Jest to zgwałcenie w warunkach wojennych z art. 124 k.k. Niestety zarówno historia, jak i aktualne doświadczenia wojenne pokazują ogromną skalę okrucieństwa w tym względzie. Czynem takim wydaje się także być bigamia z art. 206 k.k. Wszak w jej przypadku do obcowania płciowego, w wyniku którego żona zaszła w ciążę, dochodzi w następstwie zawarcia małżeństwa, mimo że sprawca pozostaje już w związku małżeńskim, co jest czynem zabronionym. Bigamię jako podstawę przesłanki kryminalnej przerwania ciąży wskazał także M. Filar. Uznał on za taką podstawę nawet łąpownictwo z art. 229 k.k. w formie „udzielenia korzyści osobistej”³², z czym się zgadzam, gdyż obcowanie płciowe, którego skutkiem może być ciąża, stanowi korzyść osobistą wyrażoną w tym przepisie.

Słusznie zauważa R. Kokot, że przepis art. 4a ust. 1 pkt 3 ustawy z 1993 r. nie formułuje warunku, by kobieta w ciąży była pokrzywdzoną takim czynem. Może zatem być ona także jego sprawcą, np. wówczas, gdy ciąża jest wynikiem kazirodztwa. Nie rzutuje to jednak na jej uprawnienie do przerwania ciąży³³. Tak samo będzie w sytuacji, kiedy to kobieta jest sprawcą przestępstwa, np. gdy do zapłodnienia doszło w wyniku zgwałcenia mężczyzny przez kobietę, co podkreśla E. Zielińska³⁴. W takich przypadkach uprawnienie do przerwania ciąży, która formalnie powstała jako skutek czynu zabronionego, jawi się jako moralnie wątpliwe, a na pewno może być postrzegane jako pewne nadużycie prawa.

We wcześniejszym opracowaniu odnośnie do kazirodztwa podniosłem, że jest tak, iż nawet gdy między dorosłymi krewnymi lub osobami związanymi węzłem przysposobienia, których dotyczy zakaz kazirodztwa, dochodzi do konsensualnego obcowania płciowego skutkującego ciążą, kobieta może domagać się od prokuratora zaświadczenia o przestępczym pochodzeniu ciąży i na jego podstawie poddać się zabiegowi jej przerwania. Uznając podmiotowość dziecka poczętego, przyjęć trzeba, że w takim przypadku będzie ono ofiarą kazirodziej relacji jego rodziców³⁵. Nawet jeśli by kontestować taki status dziecka nienarodzonego, to i tak nie sposób nie postrzegać takiej sytuacji jako sprzecznej z proporcjonalnością, która powinna być poręczana przez prawo. Wszak doszłoby wówczas do poświęcenia dziecka poczętego dla komfortu życiowego jego matki, której relacje seksualne były tyleż bezprawne, co dobrowolne.

Podobnie byłoby w przypadku ciąży małoletniej powstałej w następstwie seksualnego nadużycia zaufania lub w związku z udzieleniem korzyści majątkowej lub osobistej, czego zabrania art. 199 § 3 k.k. Przestępstwo to będzie miało miejsce także wówczas, gdy małoletnia godziła się na taką relację, a nawet gdy była jej

³² M. Filar, *Lekarskie...*, s. 194.

³³ R. Kokot, *Przestępstwa...*, [w:] *Kodeks...*, s. 990.

³⁴ E. Zielińska, *Ograniczenia...*, [w:] *Prawne...*, s. 209.

³⁵ R. Krajewski, *Uzasadnienia kryminalizacji kazirodztwa*, „Prokuratura i Prawo” 2016/6, s. 25-26.

inicjatorką, co w praktyce może nie być rzadkością. Zaznaczenia wymaga, że chodzi tu o osobę, która nie ukończyła 18 lat, a więc mogącą w majestacie prawa mieć relacje seksualne, gdyż te są zabronione przed ukończeniem lat 15. Jednak i one, gdyby ich następstwem była ciąża, mogą w kontekście legalności jej przerwania budzić pewne kontrowersje. Wszak małoletnia poniżej lat 15 może chcieć takich relacji, a nawet je inicjować, co dla bytu przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. jest irrelewantne. Zajście przez nią w ciążę może być zaś bardziej „kłopotliwe” dla jej rodziców niż dla niej samej, co może też prowadzić do rozbieżności zdań między rodzicami a małoletnią w zakresie urodzenia dziecka.

Jest tu zresztą istotna niekonsekwencja ustawodawcy, jako że zgodnie z art. 10 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego³⁶ nie może zawrzeć małżeństwa osoba, która nie ukończyła lat 18, ale z ważnych powodów sąd może zezwolić na zawarcie małżeństwa kobiecie, która ukończyła 16 lat. W praktyce powodem takim często jest ciąża. Z jednej strony może być więc ona przesłanką do zawarcia małżeństwa, a z drugiej może być usunięta, gdy powstała w warunkach opisanych w art. 199 § 3 k.k. Nadto jest tak, że z chwilą zawarcia małżeństwa kobieta po ukończeniu 16 lat ma prawo do relacji seksualnych z mężem, podczas gdy zajście w ciążę przez jej nieco – bo zaledwie o rok – młodszą koleżankę może być przesłanką legalnego przerwania tej ciąży.

Nie są to jedyne wątpliwości, które można mieć w kontekście kryminalnej przesłanki przerwania ciąży. Niejasności pojawiają się także w przypadku zgwałcenia w małżeństwie lub w związku partnerskim, na co zwróciłem uwagę we wcześniejszym opracowaniu³⁷. Jak zauważa Aneta Michalska-Warias, zgwałcenie takie niewątpliwie stanowi czyn zabroniony, a zatem mogłoby prowadzić do uznania dopuszczalności przerwania ciąży z powodu uzasadnionego podejrzenia, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego. Zastosowanie tej podstawy legalnego przerwania ciąży powinno jednak wiązać się z istnieniem solidnych przesłanek świadczących o tym, że ciąża rzeczywiście jest wynikiem zgwałcenia. Zatem w sytuacji, gdy w tym samym okresie dochodziłoby zarówno do konsensualnych, jak i wymuszonych kontaktów płciowych między małżonkami czy konkubentami pierwszeństwo powinna mieć ochrona życia dziecka poczętego – z uwagi na istnienie wątpliwości, niemożliwych w istocie do usunięcia, co do tego, czy ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego³⁸.

Nie da się ich też wykluczyć odnośnie do innych sytuacji występujących w związku ze zgwałceniem, a bliżej: w związku ze zgłoszeniem jego popełnienia. Chodzi zwłaszcza o przypadki zastosowania podstępu przy doprowadzeniu drugiej osoby do obcowania płciowego, które to zachowania mogą być różnie interpretowane zarówno przez ich uczestników, jak i przez przedstawicieli doktryny prawa karnego. Przykładem jest tu *stealthing* oznaczający zachowanie mężczyzny polegające na zdjęciu

³⁶ Ustawa z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn.: Dz.U. z 2020 r. poz. 1359 ze zm.).

³⁷ R. Krajewski, *Prawa i obowiązki seksualne małżonków. Studium prawne nad normą i patologią zachowań*, Warszawa 2009, s. 253.

³⁸ A. Michalska-Warias, *Zgwałcenie w małżeństwie. Studium prawnokarne i kryminologiczne*, Warszawa 2016, s. 271.

prezerwatywy w trakcie stosunku bez wiedzy i zgody partnerki, czego skutkiem może być ciąża. W takiej sytuacji do obcowania dochodzi jednak konsensualnie, a „jedynie” podstępne jest nieużycie prezerwatywy. Według mnie nie jest to zgwałcenie, ale szanuję poglądy tych, którzy twierdzą inaczej.

Ogólnie rzecz biorąc, a na kanwie powyższych przykładów mogących wywoływać kontrowersje co do szczegółów, nie jest łatwo uzasadnić istnienie przesłanki kryminalnej przerywania ciąży. Zdaniem R. Tokarczyka trudność polega tutaj na uzasadnieniu wyjęcia spod prawa istot ludzkich zaistniałych w wyniku działań przestępnych³⁹. W przypadku przesłanki medycznej, a więc przerywania ciąży, gdy stanowi ona zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej, mamy do czynienia z poświęceniem dziecka poczętego dla ratowania istotnych dóbr matki w postaci jej życia lub zdrowia. Przerwanie ciąży ze względów kryminalnych nie służy zaś ratowaniu życia czy zdrowia matki. Wydaje się, że zasadniczym argumentem jest tu niemożność zmuszania kobiety do urodzenia dziecka, którego ojcem jest sprawca przestępstwa. Do takiego zmuszania państwo nie ma żadnego prawa, gdyż w dramatyczny sposób pogłębiałoby to wiktyimizację ofiary przestępstwa. Jest to jednak argument bezdyskusyjny w sytuacjach oczywistych, gdy kobieta na pewno jest ofiarą. Może być to natomiast wątpliwe w przypadku przestępstw bez ofiar, do których należy w szczególności kazirodztwo, jak i w innych nieoczywistych pod względem prawnokarnym sytuacjach.

Na pewno argumentacja ta nie wpisuje się w standardy nauki Kościoła katolickiego odnośnie do ochrony życia człowieka od poczęcia. Przykładowo, zdaniem Józefa Orchowskiego, przyzwolenie na aborcję w sytuacji zaistnienia względów kryminalnych oznacza, że to dzieci poczęte płacą najwyższą cenę (cenę życia) za przestępstwa dorosłych⁴⁰. Według Anastazego Bławata, gdy dziecko poczęło się w wyniku gwałtu, to jego życie musi być od samego początku otoczone troską i szacunkiem. Przerwanie ciąży byłoby więc bezpośrednim atakiem na życie dziecka, pogwałceniem jego podstawowego prawa. Autor ten napisał, że poczęte wbrew woli matki dziecko, choćby nie miało stanowić źródła radości, nie musi też stanowić powodu do lęku. Po urodzeniu powinno być przyjęte z macierzyńską miłością, a może i rodzinną miłością, gdy zgwałcona została mężatka. Do takiej miłości ma ono uzasadnione prawo. Jednakże jest moralnie dopuszczalne, aby dziecko takie zostało po urodzeniu oddane komuś innemu⁴¹. Uzasadnienie takie może być ważne jedynie dla osób wierzących, choć wobec należącej do Kościoła katolickiego kobiety w ciąży powstałej w wyniku czynu zabronionego nie sposób byłoby wymagać bezwzględного zastosowania się do takiego standardu, co – rzecz jasna – jest indywidualną i prywatną sprawą każdej kobiety będącej w takiej sytuacji. Oczywiście, ale warto podkreślić, jest to, że zaistnienie przesłanki kryminalnej daje uprawnienie do skorzystania z niej, lecz nie rodzi takiego obowiązku. Zatem to kobieta, wspierana (bądź nie) przez bliskich, staje przed dylematem, jak ma się zachować.

³⁹ R. Tokarczyk, *Prawa...*, s. 207.

⁴⁰ J. Orchowski, *Prawo do życia nienarodzonych*, „Chrześcijanin w Świecie” 1987/11, s. 43.

⁴¹ A. Bławat, *Ciąża z gwałtu*, [w:] *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, Warszawa 1999, s. 64.

Zgodnie z art. 4a ust. 5 ustawy z 1993 r. okoliczność, że zachodzi uzasadnione podejrzenie, iż ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego, stwierdza prokurator. Według R. Kokota ustawa wymaga, by zachodziło uzasadnione podejrzenie popełnienia czynu zabronionego, a więc by na podstawie dostępnych w sprawie środków dowodowych można było przyjąć znaczne prawdopodobieństwo popełnienia takiego czynu. Ustawa nie wymaga natomiast formalnego zainicjowania postępowania karnego⁴². Zdaniem zaś J. Lachowskiego, jako że okoliczność tę stwierdza prokurator, konieczne jest zawiadomienie o popełnieniu takiego czynu. Autor ten rozważał jednak, czy wystarczające jest w takim wypadku samo zawiadomienie o popełnieniu czynu, czy też również złożenie wniosku o jego ściganie, gdy taki tryb był wymagany w myśl art. 205 k.k. Uznał, że raczej nie było to konieczne, ponieważ w sytuacji, w której kobieta ciężarna nie domagałaby się ścigania sprawcy, byłaby skazana na niechcianą ciążę, która wynikła z czynu zabronionego. Brak woli ścigania oznaczałby niedopuszczalność skorzystania z prawnej możliwości przerwania ciąży. Dodatkowym argumentem za postawioną tezą była dopuszczalność sprawdzenia okoliczności, na które powołuje się ciężarna w ramach tzw. dochodzenia w niezbędnym zakresie, które można było prowadzić mimo braku wniosku o ściganie, warunkującego wydanie postanowienia o wszczęciu postępowania karnego⁴³.

Na mocy ustawy z 13.06.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego⁴⁴ uchylono art. 205 k.k., czego skutkiem jest to, że zgwałcenie nie jest ścigane na wniosek, lecz z urzędu. W takiej sytuacji, niezależnie od źródła wiedzy (mogącej pochodzić nie tylko od pokrzywdzonej) o podejrzeniu popełnienia czynu zabronionego, którego skutkiem jest ciąża, i niezależnie od postawy i stosunku kobiety do sprawcy, ma ona możliwość ubiegać się o uzyskanie od prokuratora stosownego zaświadczenia.

Po jego uzyskaniu może ona nawet nie potwierdzać zaistniałego czynu zabronionego lub zmienić zeznania na takie, że jednak zdarzenia nie było albo że było, ale do relacji seksualnej doszło dobrowolnie, co może jedynie dawać podstawy do prawnokarnej oceny takiej postawy na gruncie art. 233, 234 lub 238 k.k. Byłoby to jednak nieadekwatne do unicestwienia dziecka poczętego lub mogłoby się okazać bezpodstawne, gdy chodzi o powstanie ciąży nie z czynu zabronionego, lecz w następstwie zachowania legalnego. Takie zachowanie może być nawet traktowane przez kobietę jako remedium na niechcianą ciążę, a można też je postrzegać jako sposób na legalne usunięcie ciąży w przypadku, gdy badania prenatalne wskazują na ciężkie i nieodwracalne uszkodzenie płodu, co nie jest możliwe po wspomnianym wcześniej wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2020 r. W takich sytuacjach kobieta może dokonać szczególnego rachunku zysków i strat, dochodząc do przekonania, że nawet pomówienie jakiegoś mężczyzny (w szczególności męża czy partnera) o dokonanie zgwałcenia jej lub o pokrzywdzenie innym przestępstwem, uzyskanie zaświadczenia prokuratora o podejrzeniu, że ciąża powstała w wyniku czynu

⁴² R. Kokot, *Przestępstwa...*, [w:] *Kodeks...*, s. 990.

⁴³ J. Lachowski, *Legalna...*, [w:] *System...*, t. 4, *Nauka...*, s. 521.

⁴⁴ Dz.U. z 2013 r. poz. 849.

zabronionego, po czym zmiana zeznań i nawet poniesienie odpowiedzialności za to na podstawie art. 233 i/lub 234 k.k., może się „opłacać”.

Jak wskazuje R. Kubiak w ocenie ruchów feministycznych, wymóg uzyskania zaświadczenia prokuratora może rodzić pewne trudności. Podkreśla się bowiem, że najczęstszą przyczyną aborcji w analizowanej sytuacji jest zgwałcenie, jednak tylko niewielka liczba kobiet, które są pokrzywdzone tym czynem, decyduje się zawiadomić organy ścigania. Tym samym w małym stopniu mogą one skorzystać z analizowanego rozwiązania, gdyż prokuratorzy nie mogą wystawić stosownego zaświadczenia. Autor ten dodaje, że wydaje się jednak, iż ze względów merytorycznych prokurator jest najbardziej kompetentnym podmiotem do ustalenia przesłanki kryminalnej, a rozwiązanie takie tradycyjnie występowało we wszystkich dotychczasowych regulacjach⁴⁵. Odnosząc się do spostrzeżeń feministek, nie sposób nie podnieść kwestii, że nie ma innej możliwości jak tylko poprzez ujawnienie czynu zabronionego (w szczególności zgwałcenia) przez pokrzywdzoną, aby uzyskać takie zaświadczenie. Co do zaś właściwości prokuratora do jego wystawienia, to nie mam wątpliwości, że prokurator jest jedynym kompetentnym w tym zakresie podmiotem.

Nie usuwa to moich wcześniejszych zastrzeżeń co do oceny wydawania takiego zaświadczenia. Prokurator prowadzący takie postępowanie może bowiem jedynie stwierdzić, że zachodzi prawdopodobieństwo, że został popełniony czyn zabroniony, a ostateczne rozstrzygnięcie tej kwestii należy do sądu. Ponadto zakreślony w art. 4a ust. 2 ustawy z 1993 r. 12-tygodniowy termin, w którym możliwe jest przerwanie ciąży ze względów kryminalnych, wydaje się być w kontekście prowadzonego postępowania, zwłaszcza pozyskania dowodów, stosunkowo krótki. Po jego upływie może okazać się, że nie istniały przesłanki do jego wystawienia, a w szczególności, że wyszły na jaw okoliczności, iż czynu zabronionego nie popełniono⁴⁶. Trzeba jednocześnie mieć świadomość, że to przerwanie ciąży, a nie wydanie zaświadczenia, może nastąpić do 12. tygodnia jej trwania, co oznacza, że przedmiotowe zaświadczenie musi być wydane wcześniej. Biorąc pod uwagę konieczność umówienia się na taki zabieg, który z różnych powodów może nie być dostępny „od ręki”, jak też czas, po którego upływie kobieta dowie się, że jest w ciąży, perspektywa temporalna wydania takiego dokumentu jest w istocie bardzo wąska.

Do wydania takiego zaświadczenia zastosowanie znajdą art. 217–220 Kodeksu postępowania administracyjnego⁴⁷. Jak stanowi art. 217 § 1 k.p.a., „organ administracji publicznej wydaje zaświadczenie na żądanie osoby ubiegającej się o zaświadczenie”. Zgodnie z § 2 tego artykułu „zaświadczenie wydaje się, jeżeli: 1) urzędowego potwierdzenia określonych faktów lub stanu prawnego wymaga przepis prawa; 2) osoba ubiega się o zaświadczenie ze względu na swój interes prawny w urzędowym potwierdzeniu określonych faktów lub stanu prawnego”. Według art. 217 § 3

⁴⁵ R. Kubiak, *Prawo...*, s. 438–439.

⁴⁶ R. Krajewski, *Prawne kontrowersje ochrony życia człowieka. Studium z prawa polskiego i prawa kanonicznego*, Płock 2004, s. 84–85.

⁴⁷ Ustawa z 14.06.1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 775 ze zm.) – dalej k.p.a.

k.p.a. „zaświadczenie powinno być wydane bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w terminie siedmiu dni”.

Może jednak zdarzyć się, że prokurator nie będzie chciał wydać przedmiotowego zaświadczenia. Wówczas zastosowanie znajdzie art. 219 k.p.a., zgodnie z którym „odmowa wydania zaświadczenia bądź zaświadczenia o treści żądanej przez osobę ubiegającą się o nie następuje w drodze postanowienia, na które służy zażalenie”. Zażalenie takie przysługiwałoby do prokuratora nadrzędnego nad prokuratorem, który wydał postanowienie o odmowie wydania zaświadczenia.

Zgodnie z art. 4a ust. 4 ustawy z 1993 r. „do przerwania ciąży wymagana jest pisemna zgoda kobiety. W przypadku małoletniej lub kobiety ubezwłasnowolnionej całkowicie wymagana jest pisemna zgoda jej przedstawiciela ustawowego. W przypadku małoletniej powyżej 13 roku życia wymagana jest również pisemna zgoda tej osoby. W przypadku małoletniej poniżej 13 roku życia wymagana jest zgoda sądu opiekuńczego, a małoletnia ma prawo do wyrażenia własnej opinii. W przypadku kobiety ubezwłasnowolnionej całkowicie wymagana jest także pisemna zgoda tej osoby, chyba że na wyrażenie zgody nie pozwala stan jej zdrowia psychicznego. W razie braku zgody przedstawiciela ustawowego, do przerwania ciąży wymagana jest zgoda sądu opiekuńczego”.

Może zdarzyć się, że małoletnia powyżej 13. roku życia i jej przedstawiciel ustawowy będą odmiennego zdania co do dalszego trwania ciąży powstałej w wyniku czynu zabronionego, tj. małoletnia będzie chciała urodzić dziecko, a jej przedstawiciel ustawy będzie chciał przerwania ciąży (możliwa jest też sytuacja odwrotna). Agnieszka Fiutak wskazuje, że trudno sobie wyobrazić, iż sąd opiekuńczy albo przedstawiciel ustawy nakazuje, by przeprowadzić przerwanie ciąży wbrew woli małoletniej czy kobiety ubezwłasnowolnionej, gdy zachodzą przesłanki umożliwiające przeprowadzenie takiego zabiegu. Osoby takie powinny same decydować o poddaniu się zabiegowi aborcji, a brak zgody kobiety nie może być zastąpiony zgodą sądu⁴⁸. Rację miał bowiem M. Filar, że we wszystkich przypadkach, gdy kobieta ciężarna uprawniona jest do wyrażenia zgody na przerwanie ciąży (a jest to zgoda kumulatywna, gdyż taka wymagana jest także od jej przedstawiciela ustawowego), lecz zgody takiej nie wyraża, to decyzja jej w tym względzie jest integralna i nie może być przełamana poprzez orzeczenie sądu opiekuńczego⁴⁹. Wola małoletniej powinna być więc w takiej sytuacji uszanowana, ale jej świadomego wyrażenia nie można chyba wymagać od kobiety ubezwłasnowolnionej. Jednakże w żadnej sytuacji nie może dochodzić do przerywania ciąży wbrew woli matki, nawet gdy istnieje prawem przewidziana przesłanka do jej zakończenia. W istocie musiałyby to bowiem oznaczać zmuszenie kobiety do poddania się takiemu zabiegowi, do czego nie uprawnia żaden przepis. Ponadto nie można do tego doprowadzać także niezależnie od kondycji psychicznej kobiety w ciąży. Potrzeba bowiem szczególnej staranności, aby postarać się wytlumaczyć jej sytuację, w jakiej się znalazła, o ile jest

⁴⁸ A. Fiutak, *Od odpowiedzialność karna za wykonanie zabiegu leczniczego bez zgody pacjenta*, Warszawa 2016, s. 184.

⁴⁹ M. Filar, *Lekarskie...*, s. 284.

to w ogóle możliwe. Mogłoby to przynieść skutek w postaci podjęcia przez nią decyzji w tym względzie, która uchodziłaby za świadomą przynajmniej w pewnym stopniu.

Może też wystąpić konflikt interesów pomiędzy rodzicami poczętego dziecka, gdy jeden z nich chce przerwania ciąży, a drugi opowiada się za jej kontynuowaniem. Wówczas – zdaniem A. Fiutak – pierwszeństwo przysługuje ochronie praw kobiety w tym przedmiocie. Oznacza to, że w sytuacji gdy dochodzi do sporu pomiędzy kobietą będącą w ciąży i mężczyzną, który ją zapłodnił, w kwestii dokonania przerwania aborcji zgodnie z przepisami ustawy sąd nie może rozstrzygnąć sporu i orzec wbrew woli kobiety będącej w ciąży⁵⁰. Byłoby to szczególnie istotne, gdyby sprawca czynu zabronionego, np. zgwałcenia, chciał, aby pokrzywdzona tym przestępstwem kobieta urodziła „jemu” dziecko. Sytuacja taka jawi się wprawdzie jako zupełnie nierealna, ale bezczelność niektórych przestępców może i tak kiedyś się przejawiać.

Przerwanie ciąży może dokonać jedynie uprawniony lekarz. Ustawa nie wymaga jednak, aby aborcja była dokonana w szpitalu, tak jak musi mieć to miejsce w przypadku przesłanki medycznej. Możliwe jest więc przeprowadzenie takiego zabiegu także w gabinecie prywatnym, który musi jednak spełniać odpowiednie warunki, określone w odrębnych przepisach, o czym stanowi art. 4a ust. 8 ustawy z 1993 r. Zdaniem K. Wiaka rozwiązanie takie, że ze względów kryminalnych ciąża może być przerywana zarówno w szpitalu, jak i w gabinecie prywatnym, jest oczywistą niekonsekwencją ustawodawcy⁵¹. Sądzę, że tak nie jest, gdyż w przypadku zagrożenia dla życia lub zdrowia matki istnieje potrzeba zachowania wyższych standardów medycznych takiego zabiegu (co w szpitalu jest łatwiejsze lub możliwe do spełnienia tylko w nim), zaś przerwanie ciąży ze względów kryminalnych może być standardowym w tym zakresie zabiegiem możliwym do właściwego przeprowadzenia także w warunkach właściwie wyposażonego gabinetu prywatnego.

Warto dodać, że zgodnie z art. 39 ustawy z 5.12.1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry⁵² lekarz może powstrzymać się od wykonania świadczeń zdrowotnych niezgodnych z jego sumieniem, z wyjątkiem pomocy lekarskiej, gdyby zwłoka w jej udzieleniu mogłaby spowodować niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia, z tym że ma on obowiązek odnotować ten fakt w dokumentacji medycznej. Przepis ten wskazuje również, że „lekarz wykonujący zawód na podstawie stosunku pracy albo w ramach służby ma także obowiązek uprzedniego powiadomienia na piśmie przełożonego”. Odmowa ta, opierająca się na klauzuli sumienia, może dotyczyć także przerwania ciąży powstałej w następstwie czynu zabronionego.

Przedmiotowa przesłanka ma wiele złożonych aspektów, które zarysowano powyżej. Nie są one ani oczywiste, gdy chodzi o ich interpretację, ani błahe, gdy analizuje się praktyczny wymiar przerywania ciąży z tego powodu. Takie przypadki nie są częste, ale się zdarzają. Rozważania o nich nie wpisują się w zasadniczy nurt dogmatycznych dociekań o aborcji, w ramach których większe zainteresowanie

⁵⁰ A. Fiutak, *Odpowiedzialność...*, s. 183.

⁵¹ K. Wiak, *Ochrona...*, s. 245.

⁵² Tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r. poz. 1731 ze zm.

badaczy wywołują pozostałe przesłanki dopuszczalności przerywania ciąży i inne kwestie, co być może tym bardziej czyni je użytecznymi nie tylko dla praktyków czy dogmatyków prawa, ale też dla innych osób, które z jakichkolwiek powodów – czy to zawodowych, czy osobistych – mogą być zainteresowane problematyką kryminalnej przesłanki przerywania ciąży.

Bibliografia

1. Bławat A., *Ciąża z gwałtu*, [w:] *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, Warszawa 1999.
2. Daszkiewicz K., *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Rozdział XIX Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2000.
3. Filar M., *Lekarskie prawo karne*, Kraków 2000.
4. Fiutak A., *Odpowiedzialność karna za wykonanie zabiegu leczniczego bez zgody pacjenta*, Warszawa 2016.
5. Fiutak A., *Prawo w medycynie*, Warszawa 2021.
6. Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2015.
7. Kokot R., *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2020.
8. Krajewski R., *Prawa i obowiązki seksualne małżonków. Studium prawne nad normą i patologią zachowań*, Warszawa 2009.
9. Krajewski R., *Prawne kontrowersje ochrony życia człowieka. Studium z prawa polskiego i prawa kanonicznego*, Płock 2004.
10. Krajewski R., *Uzasadnienia kryminalizacji kazirodztwa*, Prokuratura i Prawo 2016, nr 6.
11. Królikowski M., *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 1, *Komentarz. Art. 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017.
12. Kubiak R., *Prawo medyczne*, Warszawa 2021.
13. Lachowski J., *Legalna aborcja*, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 4, *Nauka o przestępstwie. Wyłączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej*, red. L.K. Paprzycki, Warszawa 2016.
14. Michalska-Warias A., *Zgwałcenie w małżeństwie. Studium prawnokarne i kryminologiczne*, Warszawa 2016.
15. Orchowski J., *Prawo do życia nienarodzonych*, *Chrześcijanin w Świecie* 1987, nr 11.
16. Potulski J., *Przestępstwo przerywania ciąży*, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 10, *Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, red. J. Warylewski, Warszawa 2016.
17. Tokarczyk R., *Prawa narodzin, życia i śmierci*, Kraków 2000.
18. Wiak K., *Ochrona dziecka poczętego w polskim prawie karnym*, Lublin 2001.
19. Zielińska E., *Ograniczenia czasowe dopuszczalności zabiegów i wskazania do przerywania ciąży*, [w:] *Prawne problemy ludzkiej prokreacji*, red. W. Lang, Toruń 2000.
20. Zoll A., *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2, *Komentarz do art. 117–211a*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017.